

# PPZ, Cel Ryzyka Wart (feat. Egon)

Życie pełne ryzyka  
Cały czas przenika  
W konsekwencji brak wolności plus zryta psycha  
Miałeś nie raz  
Sam też szukam złotego strzału  
Brudne wyspy pełne co dzień nielegalu  
Nie poddaję się nawet gdy nie ma już nadziei  
Wbrew wszystkiemu, ej, dążę po swojemu  
Ze mną Ziomek, który męki ma mną plecach  
Targa krzyż  
Boże będę silny, mogę ci obiecać  
Cena warta ryzyka, zarobek ryzyka wart  
Dobry plan, też przyda się fart  
Myśli i działaj  
Mięśnie twarde niczym skała  
Jesteś blisko celu, to tobie chłopak chwała  
Pokolenie pewne zguby  
Żyją na krawędzi  
Ulica do rzecz święta  
Daje i odbiera, chronię, nie raz karci  
Tylu już za nami, co dla niej inni warci?  
Co nie mają honoru, nie zdali egzaminu  
Jesteś lub cię nie ma, od działań do czynu

Nie warto, nie warto się poddać i rezygnować  
Ale warto by osiągnąć cel zaryzykować  
Wszystkiego wart, choćby zacząć od nowa  
Start w każdy dzień, czyny ważniejsze niż słowa  
Wolę ryzykować niż się chować za rozagę  
Wybijam wrogów i chu\* kładę, zawsze do przodu!